



Polska i jej sojusznicy



1. Wojna polsko-bolszewicka 1919 - 1920

Wojna polsko-bolszewicka w latach 1919-1920 była jednym z najważniejszych rozdziałów historii nie tylko Polski, ale także Europy. Odrodzona 11 listopada 1918 roku Rzeczpospolita trzy miesiące później stanęła w obliczu śmiertelnego boju w obronie suwerenności i konieczności ustalenia swoich granic. Rosja Sowiecka, utworzona w 1917 roku na gruzach imperium carskiego, dążyła bowiem do przeniesienia rewolucji na inne kraje europejskie i ich sowietyzację. Kluczem do realizacji tego celu, było podporządkowanie Polski. Naczelnik Państwa Józef Piłsudski uznał ofensywę „na wszystkich frontach rewolucyjnych”, zapowiedzianą przez przywódców bolszewickich, za a największe zagrożenie dla Polski.

Na początku stycznia 1919 roku doszło na Wileńszczyźnie do pierwszych starć oddziałów Samoobrony Wileńskiej z jednostkami Armii Czerwonej. W następnych miesiącach nastąpiła eskalacja wojny. Działania zbrojne były prowadzone na ogromnych obszarach litewsko-białoruskiego i ukraińskiego teatru działań wojennych oraz na Łotwie. Obie strony angażowały coraz większe siły. Na front kierowano setki tysięcy żołnierzy, ogromną ilość sprzętu bojowego, zapasów materiałowych oraz wyżywienia. Wojna pochłaniała zasoby odradzającego się państwa polskiego i poważnie hamowała

jego odbudowę. Jej kulminacyjnym punktem było polskie zwycięstwo w Bitwie Warszawskiej w sierpniu 1920 roku. Działania militarne trwały do października 1920 roku. Wojnę zakończył pokój w Rydze podpisany 18 marca 1921 roku.

W tych zmaganiach Niemcy sprzyjały Rosji bolszewickiej i dążyły do osłabienia Polski. Przekazywały potajemnie armii sowieckiej magazyny z bronią i materiałami wojennymi, a także zatrzymywały zmierzające do Polski pociągi z zaopatrzeniem z Francji i Włoch.

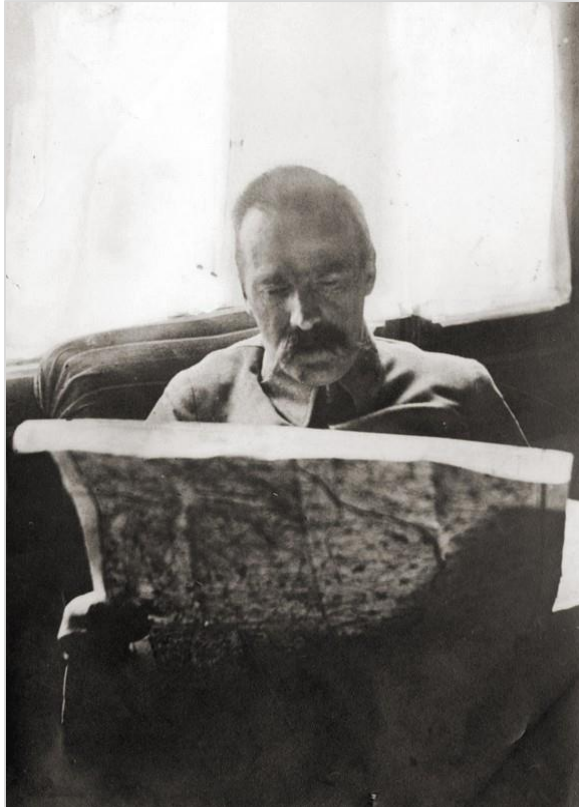
Po czteroletniej, krwawej wojnie w Europie dominowało pragnienie pokoju i dlatego społeczeństwa państw zachodnich nie bardzo rozumiały przyczyny wojny Polski z Rosją. Europa i świat nie miały świadomości, jakie zagrożenie stanowi dla nich bolszewizm.

Dwuletnia wojna Polski z Rosją bolszewicką ocaliła suwerenność odradzającego się państwa. Rzeczpospolita, broniąc niepodległości, poniosła dotkliwie ofiary ludzkie i straty materialne. Jednak dzięki temu społeczeństwo polskie mogło żyć do 1939 roku w niepodległym państwie i rozwijać własną kulturę opartą na wielowiekowych tradycjach. Natomiast Europa została wówczas ocalona przed zalewem komunizmu.



Naczelnik Państwa i Wódz Naczelny, Józef Piłsudski wśród żołnierzy polskich i alianckich, fotografia z 1920 roku. Źródło: Polona.pl





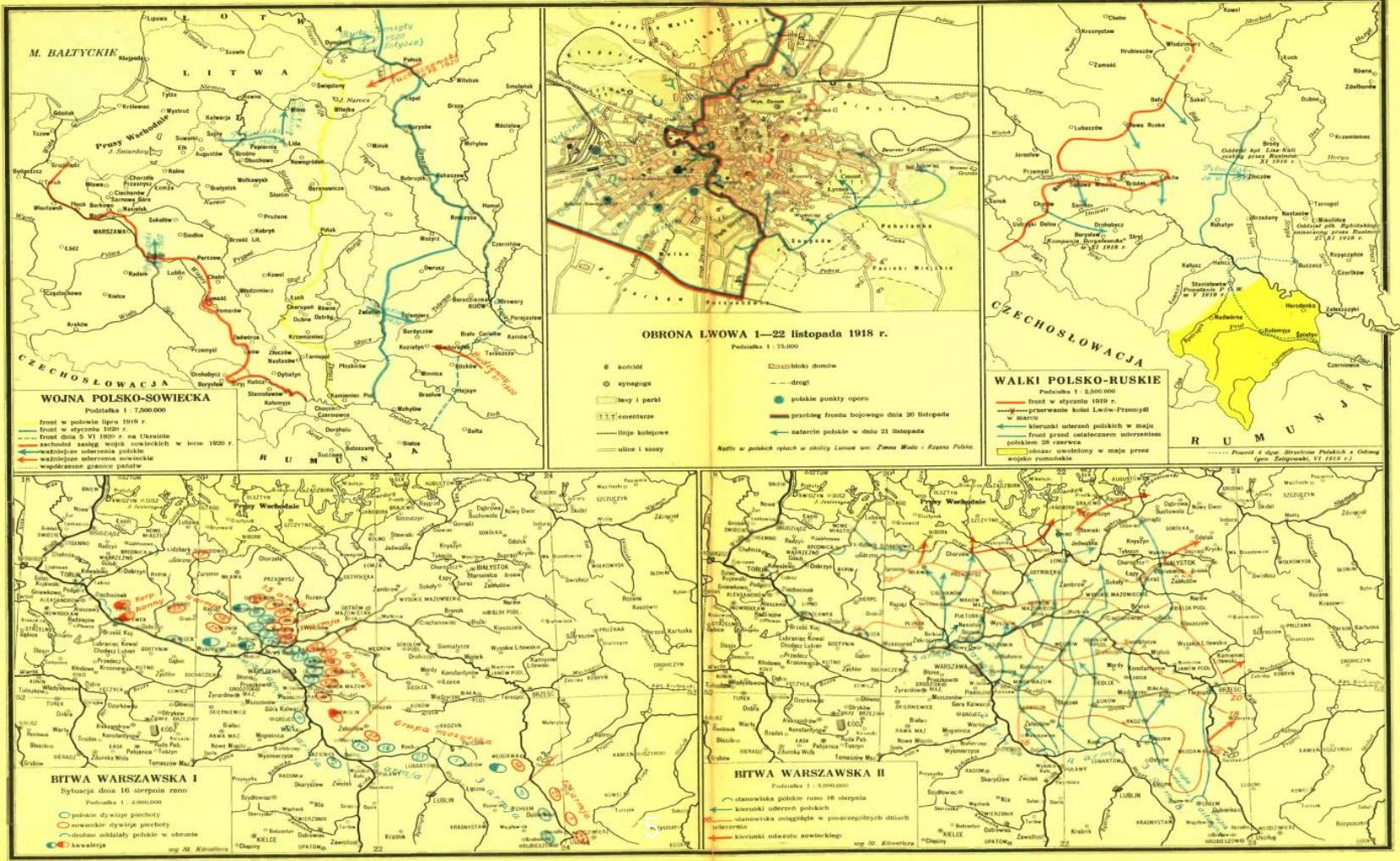
Naczelnik Państwa i Wódz Naczelny, Józef Piłsudski nad mapą podczas Bitwy Warszawskiej, fot. z 1920 roku
Źródło: Centralne Archiwum Wojskowe w Warszawie, Wikimedia Commons [28.07.2020]

Naczelnik Państwa i Wódz Naczelny, Józef Piłsudski wraz z gen. Józefem Hallerem po zwycięskiej Bitwie Warszawskiej, sierpień 1920 rok
Źródło: *Album zjednoczenia. Pamiątka odzyskania niepodległości*, [M. Wieliczko], Warszawa 1934, Wikimedia Commons [28.07.2020]



Wojna polsko-bolszewicka w okresie 1919-1920 i walki polsko-ukraińskie (Zachodnio-ukraińska Republika Ludowa - ZURL) o Lwów i Małopolskę Wschodnią w latach 1918-1920, plany sytuacyjne

Źródło: E. Romer, Atlas Geograficzny i Historyczny dla IV klasy gimnazjalnej, Lwów-Warszawa 1936





2. Sojusznicy Polski

Polska, walcząc samotnie z Rosją Sowiecką, oczekiwała wsparcia od państw Ententy. Dla nielicznej i niedostatecznie wyekwipowanej armii polskiej potęgą Armii Czerwonej była śmiertelnym zagrożeniem. Warszawa potrzebowała pomocy sojuszników.

Największej pomocy udzieliła Francja, wiążąca przyszłe plany polityczne z silną Polską. Wiosną 1919 r. do Polski została wysłana Francuska Misja Wojskowa oraz sformowana we Francji, tzw. Błękitna Armia gen. Józefa Hallera. Paryż udzielił Warszawie pożyczki i przekazał znaczące ilości broni i innych materiałów wojennych.

Stany Zjednoczone w latach 1917-1918 wyszkoliły u siebie ok. 30 tys. oficerów i żołnierzy, rekrutujących się z tamtejszej Polonii, którzy dołączyli we Francji do „Błękitnej Armii”. Amerykańscy ochotnicy walczyli jako piloci w wojnie z bolszewikami.

Wielka Brytania, gwarant niepodległości Polski, dostarczyła ok. 100 nowoczesnych samolotów. Brytyjscy dyplomaci i oficerowie byli członkami misji alianckich w Warszawie.

Włochy, uznające sprawę granicy wschodniej Polski za jej domenę, sprzedały uzbrojenie z demobilu i poaustriackie, częściowo w zamian za dostawy polskiego węgla.

Przyjacielskiej pomocy udzieliły Polsce Węgry, których rząd przesłał kilkanaście tysięcy pocisków artyleryjskich i karabinów wraz z milionami naboju.

Stolica Apostolska wspierała Polskę moralnie, mobilizując episkopaty europejskie i elity polityczne do obrony chrześcijaństwa przed komunizmem.

Belgia, z inicjatywy rodziny królewskiej, wysłała do Polski pomoc medyczną dla chorych na tyfus i żywność dla bezdomnych dzieci.

Rumunia sympatyzowała z Polską w obawie przed agresją sowiecką.

Łotwa uczestniczyła w walkach z Armią Czerwoną w pierwszym okresie wojny.

Spektakularną rolę odegrała Ukraińska Republika Ludowa atamana Symona Petlury, którego armia zawarła braterstwo broni z polskim wojskiem w wojnie przeciwko Sowietom.

Wspólnie z Wojskiem Polskim walczyły też oddziały białoruskie i rosyjskie (białogwardyjskie) sformowane w Polsce. W wojnie brali udział ochotnicy, m.in. z: Belgii, Czechosłowacji, Estonii, Finlandii, Węgier, Włoch oraz przedstawiciele narodów kaukaskich i Tatarów z terenów Rzeczypospolitej i Krymu.



Misja Międzynarodowa do Polski, Warszawa,
sierpień 1920 r. W pierwszym rzędzie od lewej:
Edgar Vincent D'Abernon (GB), Jean Jules
Jusserand (FR), Maxime Weygand (FR), Maurice
Hankey (GB).

Źródło: A. Szelągowski, „Wiek XX”, Warszawa 1938,
Wikimedia Commons [25.07.2020]





Misja Międzysojusznicza do Polski, Lwów 1919.

W pierwszym rzędzie od lewej: Stanisław Wańkowicz, Robert Howard Lord, gen. Joseph Barthélemy, gen. Tadeusz Rozwadowski, gen. Adrian Carton de Wiart, mjr Giuseppe Stabile.
Źródło: "Semper Fidelis. Obrona Lwowa w obrazach współczesnych" Lwów 1926, Wikimedia Commons [25.07.2020]

Pomnik lotników amerykańskich. Cmentarz Obrońców Lwowa we Lwowie.
Fot. M. Münz, ok. 1925 r.
Źródło: Polona.pl



3. Francja

Francja była najważniejszym sojusznikiem Polski w latach 1918-1921. W czerwcu 1917 r. prezydent Raymond Poincaré wydał dekret o utworzeniu armii polskiej, początkowo pod dowództwem francuskim, zaś od października 1918 r. gen. Józefa Hallera. Od sierpnia 1917 r. w Paryżu działał Komitet Narodowy Polski z prezesem Romanem Dmowskim. Jego przedstawiciel został akredytowany przy rządzie francuskim. Francja, jeszcze zimą 1919 r., uznała *de iure* rząd Ignacego Jana Paderewskiego i niepodległość Polski, a 2 kwietnia, jako pierwsze państwo w świecie, nawiązała z nią stosunki dyplomatyczne. Podczas konferencji pokojowej w Paryżu Francja zdecydowanie popierała polskie postulaty graniczne.

Od lutego 1919 r. działała polityczna Misja Międzysojusznicza w Polsce, której przewodniczącym był amb. Joseph Noulens a od wiosny Francuska Misja Wojskowa, którą kierował gen. Paul Prosper Henrys. Kilkuset oficerów francuskich było technicznymi doradcami armii polskiej. Dzięki nim, w czerwcu 1919 r., powstała Wojenna Szkoła Sztabu Generalnego w Warszawie, zreorganizowano struktury Ministerstwa Spraw Wojskowych i rozpoczęto szkolenie polskich pilotów wg wzorów francuskich.

Wyszkolona we Francji tzw. Błękitna Armia gen. Józefa Hallera w kwietniu 1919 r. przybyła do Polski i wydatnie wzmocniła Wojsko

Polskie. Równocześnie Francja przyznała Polsce kredyt w wysokości 575 mln. franków, a następnie dostarczyła 2 tys. dział, 3 tys. karabinów maszynowych, kilkadziesiąt tys. karabinów, 300 samolotów i wielkiej liczby mundurów wojskowych.

W sierpniu 1920 r. oficerowie francuscy zostali skierowani do polskich dywizji frontowych. Generał Maxime Weygand został doradcą w Sztabie Generalnym Wojska Polskiego i konsultował plan decydującego kontruderzenia w Bitwie Warszawskiej. W wywiadzie dla prasy polskiej tak skomentował Bitwę Warszawską: „To zwycięstwo [...] jest zwycięstwem polskim. Operacje wojskowe zostały wykonane [...] na podstawie polskiego planu operacyjnego”. Podkreślić jednak trzeba znaczącą rolę Francji i jej oficerów w pomocy armii polskiej podczas największego zagrożenia dla niepodległości Polski.

W kolejnych miesiącach i latach wielu oficerów francuskich zostało uhonorowanych za zasługi wojenne dla Polski, m.in.: gen. Maxime Weygand, gen. Paul Henrys i kpt. Charles de Gaulle otrzymali Ordery Wojenne Virtuti Militari. Naczelnym wódz Sił Sprzymierzonych, marszałek Francji i Wielkiej Brytanii, Ferdinand Foch, w 1923 r. został też marszałkiem Polski.

Pomnik
Francuzów
poległych za
Polskę.
Cmentarz
Obrońców
Lwowa we
Lwowie.
Pocztówka z
1938 r.
Źródło:
Polona.pl





4. Stany Zjednoczone

W okresie wojny z Rosją bolszewicką Stany Zjednoczone udzielały Polsce pomocy wojskowej i humanitarnej. W obozach wojskowych na pograniczu USA i Kanady wyszkolono ok. 30 tys. oficerów i żołnierzy, rekrutujących się z tamtejszej Polonii, którzy zostali włączeni do utworzonej we Francji tzw. Błękitnej Armii gen. Józefa Hallera. Sformowane w Ameryce oddziały wojskowe przybyły do Polski w pełni umundurowane, uzbrojone i bardzo dobrze wyszkolone według regulaminów armii Stanów Zjednoczonych.

Na wniosek prezydenta Thomasa Woodrowa Wilsona, Stany Zjednoczone udzieliły Polsce pożyczki wojennej w kwocie 176 mln dolarów. Umożliwiło to zakup dla Wojska Polskiego, m.in. ok. 200 czołgów, 300 samolotów, materiałów wojennych oraz żywności.

W latach 1919-1920 Herbert Hoover (późniejszy prezydent USA) kierował Amerykańską Administracją Pomocy (*American Relief Administration* - ARA), która organizowała wsparcie gospodarcze dla krajów Europy Środkowo-Wschodniej. Od marca 1919 r. tzw. Misja Hoovera objęła pomocą również ludność w Polsce. ARA dostarczała m.in. lekarstwa, odzież i żywność oraz tworzyła sieci tanich kuchni i organizowała sierocińce dla bezdomnych dzieci.

Szczególnie spektakularne było wsparcie wojskowe pilotów

amerykańskich, walczących w 7. Eskadrze Myśliwskiej utworzonej 21 grudnia 1918 roku. Obszarem działań była Małopolska Wschodnia. Ochotnikami amerykańskimi, przybyłymi 16 października 1919 r. do Lwowa, dowodził mjr Cedric Erald Fauntleroy. Szesnastu Amerykanów, którzy służyli wraz z Polakami, brało udział w walkach w 1920 r. przeciwko oddziałom Armii Czerwonej, a zwłaszcza 1. Armii Konnej Siemiona Budionnego. Amerykańscy lotnicy bronili dostępu do Lwowa podczas bitwy pod Zadwórzem 17 sierpnia 1920 roku. Amerykańsko-polska eskadra była jedną z najdzielniejszych jednostek lotniczych w wojnie z Rosją bolszewicką. Na prośbę Amerykanów, eskadrze nadano imię bohatera Polski i Stanów Zjednoczonych, Tadeusza Kościuszki.

Piloci amerykańscy, za wybitne zasługi bojowe, zostali odznaczeni przez marszałka Józefa Piłsudskiego Krzyżami Orderu Virtuti Militari. Nadano im Odznakę Lotniczą „Za obronę Kresów Wschodnich”. Poległych lotników upamiętniał pomnik na Cmentarzu Obrońców Lwowa (*Orląt Lwowskich*). Został on w 1970 r. zburzony na polecenie władz komunistycznych ZSRS. Odślonięto go ponownie podczas uroczystej ceremonii poświęcenia i otwarcia odnowionego Cmentarza Obrońców Lwowa w 2005 roku.

Pierwsi
ochotnicy
amerykań-
scy w 7-ej
eskadrze
myśliwskiej
im. Tadeusza
Kościuszki:
mjr Cedric E.
Fauntleroy,
kpt. Merian
C. Cooper,
kpt. Edward
Corsi, por.
George M.
Crawford,
por. Kenneth
O.
Shrewsbury,
por. Carl H.
Clark, por.
H.C. Rorison,
por. E. Noble
1919 r., autor
nieznany,
Marjan
Romeyko
(red.): „Ku
Czci
Poległych
Lotników.
Księga
Pamiątkowa”
, Warszawa
1933, Źródło:
Wikimedia
Commons
[25.07.2020]





5. Węgry

Węgry, oprócz Francji, były jednym z państw, które udzieliły Polsce praktycznej pomocy wojskowej podczas wojny polsko-bolszewickiej. 8 lipca 1920 r. Minister Obrony Węgier, István Sréter, polecił przekazać Polsce zapasy amunicji armii węgierskiej. Rząd Pála Telekiego na własny koszt dostarczył Polsce miliony naboju do karabinów, kilkanaście tysięcy pocisków artyleryjskich i karabinów oraz kilkaset kuchni polowych. W lipcu 1920 r. przeszło przez Węgry około 400 transportów z krajów zachodnich, z materiałami wojennymi dla Polski. 12 sierpnia 1920 r., gdy rozpoczynały się walki o Warszawę, Węgrzy przestali koleją 22 mln. naboju do karabinów systemu „Mausera”.

Szczególnie godny podkreślenia jest udział Węgrów w wojnie w szeregach Wojska Polskiego. Kilkudziesięciu Węgrów, byłych żołnierzy Legionów Polskich, już w listopadzie 1918 r. zgłosiło się do armii polskiej, m.in.: płk. Ferdynand Smazsenki (następnie używał nazwiska Taróczy), ks. Károly Subik, por. Miklós Hunyadi, który za bohaterstwo w Bitwie Warszawskiej został odznaczony Krzyżem Srebrnym Orderu Wojennego Virtuti Militari. József

Gobert Somssich, rotmistrz 10. Pułku Ułanów Litewskich, za zasługi wojenne został awansowany na stopień pułkownika. Do służby w Wojsku Polskim przyjęto również m.in.: rotmistrza Kálmana Rátza, płk. Jenő Issekutza i ppłk. Artura Boula, który zginął w październiku 1920 roku. Odznaczył się także legionista, mjr Mihály Lipcsey-Steiner. Podczas wyprawy kijowskiej, w maju 1920 r., ciężko ranny został Rudolf Klemens, po wojnie oficer Sztabu Generalnego Wojska Polskiego. Symbolem polsko-węgierskiego braterstwa broni jest kpt. Emanuel Korompay, który po wojnie pozostał w Polsce. W 1939 r. został zmobilizowany i dostał się do sowieckiej niewoli. W kwietniu 1940 r. rozstrzelano go w Charkowie. Jego postać, upamiętnia tablica na budynku, gdzie przed drugą wojną światową mieściła się Katedra Filologii Węgierskiej Uniwersytetu Warszawskiego. Dla uhonorowania pomocy Węgier dla Polski w 1920 r., 22 marca 2011 r., na ścianie frontowej budynku Komendy Garnizonu Miasta Stołecznego Warszawa, odsłonięto tablicę pamiątkową.

W Bitwie Warszawskiej po stronie polskiej walczyło kilkuset ochotników węgierskich.



Gen. Nándor Taróczy, inicjator transportu materiałów wojennych z Europy Zachodniej do Polski, fot. w: *Dwa bratanki. Dokumenty i materiały do stosunków polsko-węgierskich 1918-1920*, wybór i oprac. E.L. Varga, Warszawa 2016, s. 760. Zdjęcie udostępnione za zgodą autora i rodziny Nándora Taróczy'ego.





6. Wielka Brytania

Wielka Brytania już w 1917 r. akredytowała w Londynie przedstawiciela paryskiego Komitetu Narodowego Polskiego a w lutym 1919 r., jako jedna z pierwszych, uznała *de iure* rząd Ignacego Jana Paderewskiego i niepodległość Polski. Jednakże premier David Lloyd George zachowywał wobec niej niechętnie stanowisko. Na konferencji pokojowej w Paryżu Brytyjczycy sprzeciwiali się postulatowi rządu w Warszawie dotyczącym zachodnich i północnych granic oraz włączeniu do Polski Gdańska. Podczas międzynarodowej konferencji w Spa, w lipcu 1920 r., Wielka Brytania zaproponowała, aby za tymczasową granicę polsko-sowiecką uznać tzw. „Linie Curzona”, zdecydowanie krzywdzącą dla Polski.

Od lutego do kwietnia 1919 r. działała w Polsce polityczna Misja Międzysojusznicza. Brytyjczyków reprezentował w niej dyplomata Esme Howard i późniejszy gen. Adrian Carton de Wiart, który następnie został przewodniczącym Brytyjskiej Misji Wojskowej. Latem 1920 r. roku została podpisana umowa wojskowa na zakup 100 samolotów myśliwskich. Armia polska otrzymała również niewielką liczbę armat i karabinów. W szkołach lotniczych w

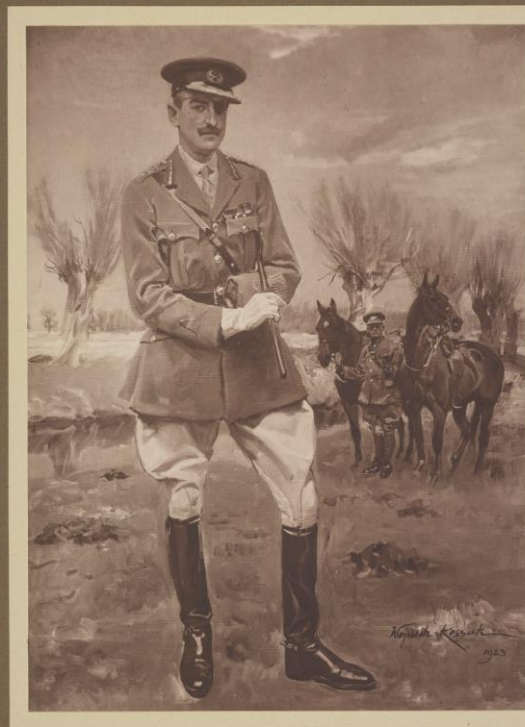
Wielkiej Brytanii przeszkolono kilkunastu polskich pilotów. W lipcu 1920 roku do Warszawy przybyła kolejna Misja Międzysojusznicza, powołana z inicjatywy premiera Wielkiej Brytanii Davida Lloyda George'a, który w końcu przekonał się o agresywności bolszewików. Brytyjczyków reprezentowali Edgar Vincent D'Abernon, ambasador w Berlinie, Horace Rumbold, poseł w Warszawie, gen. Carton de Wiart i gen. Percy Radcliffe.

Podczas decydujących bojów o Warszawę w sierpniu 1920 r., w stolicy Polski, oprócz nuncjusza apostolskiego Achillesa Rattiego i posła Włoch Francesca Tommasiniego, pozostał lord D'Abernon, który w 1931 r. opublikował książkę, opisującą Bitwę Warszawską: „The eighteenth decisive battle of the world: Warsaw 1920”, przetłumaczoną na język polski. Jest to dzieło, nadal aktualnie, najlepiej promujące w świecie bohaterską walkę Polski przeciwko najazdowi bolszewickiemu.

Generał Adrian Carton de Wiart został odznaczony Orderem Wojskowym Virtuti Militari i Krzyżem Walecznych. Po wojnie pozostał w Polsce jako rezydent brytyjskiego wywiadu. Latem 1939 r. został szefem brytyjskiej misji wojskowej w Warszawie.



Gen. Adrian Carton de Wiart,
fot. obrazu Wojciecha Kossaka
(przed 1939).
Źródło: Polona.pl



Gen. Adrian Carton de Wiart



7. Włochy

Włochy, niemal jednocześnie z pozostałymi mocarstwami Ententy, w lutym 1919 r., uznały *de iure* rząd Ignacego Jana Paderewskiego i niepodległość Polski. Podczas obrad konferencji pokojowej w Paryżu premier Włoch, Vittorio Emanuele Orlando i minister spraw zagranicznych, Giorgio Sidney Sonnino uważali, że sprawy polskich granic zachodnich mają rozstrzygnąć wielkie mocarstwa. Natomiast decyzję w kwestii granicy wschodniej proponowali pozostawić Warszawie. W składzie Misji Międzysojusznicy, która w lutym 1919 r. przybyła do Polski, znaleźli się też polityczni i wojskowi przedstawiciele Włoch, m.in.: minister pełnomocny Cesare Giulio Montagna, gen. Giovanni Longhena Romei i kpt. Leopoldo Venturi (żonaty z Polką i mówiący po polsku). Jednym z członków misji alianckiej, rezydującej we Lwowie, mediującej w konflikcie polsko-ukraińskim, był kpt. Giuseppe Stabile.

We Włoszech, niedaleko Turynu i Neapolu, w latach 1917 i 1918, utworzone zostały dwa obozy wojskowe, dla żołnierzy narodowości polskiej wziętych do niewoli z armii austro-węgierskiej. Pomimo początkowego oporu włoskich władz, rzymska misja Komitetu Narodowego Polskiego w Paryżu, uznawanego przez Włochy, uzyskała zgodę na ewakuację

kilkudziesięciu tysięcy żołnierzy i oficerów, którzy zasilili Armię Polską we Francji. Po wyjeździe do Polski w 1919 r., tzw. Błękitna Armia była jednym z filarów Wojska Polskiego w wojnie polsko-bolszewickiej.

Włoski dyplomata w Polsce, Cesare Montagna, przekonywał władze w Rzymie, że należy wspomóc materialnie i aprowizacyjnie Polskę wobec zagrożenia bolszewickiego. W efekcie w latach 1919-1920 Włochy sprzedały Polsce (wymieniły na węgiel) uzbrojenie i materiały wojenne (poaustriackie i z własnego demobilu), m.in.: miliony karabinów typu „Mauser” i pocisków typu „Mannlicher”, 45 dział i dużą liczbę mundurów.

W lipcu i sierpniu 1920 r. Włochy, przewidując klęskę armii polskiej, opowiadały się za jak najszybszym podpisaniem rozejmu (zawarciem pokoju) przez Polskę ze Związkiem Sowieckim. Pomimo to, poseł Włoch w Warszawie, Francesco Tommasini, jako jedyny szef misji zagranicznej oprócz nuncjusza apostolskiego Achillesa Rattiego, pozostał w Warszawie w przeddzień ostatecznego szturmu Armii Czerwonej. Po powrocie do Włoch Tommasini opublikował książkę: „La risurrezione della Polonia”, Milano 1925, tłumaczoną na język polski.



Francesco Tommasini, poseł
nadzwyczajny i minister
pełnomocny Włoch w Polsce.
Narodowe Archiwum Cyfrowe
w Warszawie, sygn.: 1-D-1962





8. Stolica Apostolska

Stolica Apostolska uznała *de iure* niepodległość Polski 30 marca 1919 roku. Już wcześniej, wiosną 1918 r., przybył do Warszawy, w *stricte* kościelnej misji, wizytator apostolski, prałat Achilles Ratti. W październiku 1918 r. papież Benedykt XV skierował „Orędzie do Narodu Polskiego”, z życzeniami „zmartwychwstania Polski”. Praktycznym dowodem potwierdzenia wielowiekowych związków Polski z papieskim Rzymem była wymiana oficjalnych przedstawicieli dyplomatycznych latem 1919 roku.

Podczas wojny polsko-sowieckiej papież Benedykt XV i dyplomaci watykańscy aktywnie wspierali Polskę w stolicach państw zachodnich, prosząc o polityczną i humanitarną pomoc. Gdy armia bolszewicka w sierpniu 1920 r. zaczęła zbliżać się do Warszawy, papież zaapelował do wiernych w Europie o pomoc dla Polski. Episkopat Polski w liście z 7 lipca 1920 r. zwrócił się do Benedykta XV oraz do „biskupów świata”, z prośbą o modlitwę za Polskę, walczącą w obronie wiary chrześcijańskiej przed „nawałą bolszewicką”. W nawiązaniu do prośby, zgodnie z praktyką dyplomacji watykańskiej, 5 sierpnia 1920 r. Benedykt XV skierował list do wikariusza generalnego Stolicy Apostolskiej,

kard. Basilego Pompiliego, z przesłaniem o konieczności obrony Polski i Europy przed skutkami nowej wojny. W wielu krajach ukazały się orędzia episkopatów nawołujące do modlitw za Polskę. Miały one obudzić sumienia polityków i społeczeństw, nierozumiejących politycznego i moralnego wymiaru wojny, jaką Polska toczyła z bolszewicką Rosją.

Podczas najbardziej zaciętych walk o Warszawę, nuncjusz apostolski Achilles Ratti, w przeciwieństwie do niemal całego ewakuowanego korpusu dyplomatycznego, pozostał w stolicy Polski.

Zwycięstwo wojsk polskich w Bitwie Warszawskiej Benedykt XV przyjął z radością. Podkreślił to w liście z 8 września 1920 r. do biskupów polskich.

Achilles Ratti, już jako papież Pius XI, zamówił u polskiego malarza Jana Henryka Rosena, freski przypominające mu Polskę. W prywatnej kaplicy, w letniej rezydencji w Pałacu Apostolskim w Castel Gandolfo, w latach 30-tych znalazła się m.in. alegoria zwycięstwa w Bitwie Warszawskiej (tzw. „Cud nad Wisłą”).



Naczelnik Państwa Józef Piłsudski w towarzystwie
nuncjusza apostolskiego Achillesa Rattiego,
Warszawa (zdjęcie z lat 1919-1921)

Źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe w
Warszawie, sygn.: 22-237.





9. Belgia

Polska zawdzięcza pomoc Belgii w okresie wojny z Rosją bolszewicką tamtejszej rodzinie królewskiej. Zainicjowała ją Elżbieta Gabriela, żona króla Belgów, Alberta I. Zorganizowała zbiórkę publiczną funduszy na zakup leków i materiałów opatrunkowych. Szczególnie cenna dla Wojska Polskiego była idea ufundowania pociągów sanitarnych i polowych szpitali dla ciężko rannych na froncie. Dzięki temu uratowano od śmierci tysiące oficerów i żołnierzy. W Belgii sprzedawano pocztówki ze zdjęciem i podpisem królowej, a uzyskane fundusze przekazywano na wsparcie inwalidów wojennych w Polsce. Wyjątkowo cenne były leki dla chorych na tyfus i żywność przeznaczoną do przytułków dla bezdomnych dzieci.

Królowa Elżbieta, za zasługi dla Polski, otrzymała najwyższe polskie odznaczenie państwowe, Order Orła Białego oraz Krzyż Walecznych, ustanowiony w 1920 roku. Był to rzadki przypadek,

uhonorowana kobiety polskim odznaczeniem wojenny. Działalność królowej wspierali: król Belgów Albert I oraz następca tronu książę Leopold Filip. Monarcha przez całą I wojnę światową dowodził armią belgijską, a jego syn walczył jako szeregowy żołnierz piechoty na froncie. Wsparcie materialne, moralne i dyplomatyczne belgijskiej rodziny królewskiej było symbolem jedności monarchii i społeczeństwa belgijskiego wobec Polski walczącej z najazdem bolszewickim.

Król Belgów Albert I, za zasługi dla narodu polskiego, został odznaczony Orderem Orła Białego i Krzyżem Wielkim Orderu Virtuti Militari. W 1922 r. nadano Krzyż Walecznych księciu Leopoldowi, a kilka lat później został również uhonorowany Orderem Orła Białego. W ten sposób Polska okazała wdzięczność belgijskiej rodzinie królewskiej i wszystkim Belgom.



Elżbieta Gabriela Waleria
Maria Wittelsbach, królowa
Belgów, żona króla Belgów,
Alberta I,
fot. z I wojny światowej.
Źródło: Wikimedia Commons
[25.07.2020]





10. Ukraińska Republika Ludowa

W kwietniu 1920 r. przedstawiciele rządów Rzeczypospolitej Polskiej i Ukraińskiej Republiki Ludowej (URL) zawarli w Warszawie sojusz polityczno-wojskowy, zwany „sojuszem Piłsudski-Petlura”, przeciwko Rosji bolszewickiej. Przywódcy państw, Józef Piłsudski i Symon Petlura uznali, że w interesie Polski i Ukrainy leży wspólna walka z Sowietami. Piłsudski dążył do utworzenia silnego i przyjaznego Polsce państwa ukraińskiego nad Dnieprem, stanowiącego bufor odgradzający Polskę od Rosji Sowieckiej.

26 kwietnia 1920 r. Józef Piłsudski, „Wódz Naczelny Wojsk Polskich” i Symon Petlura, „Główny Ataman Wojsk Ukraińskiej Republiki Ludowej”, wydali odezwy do mieszkańców Ukrainy. Przywódcy obu państw zapowiadali wspólną walkę przeciwko bolszewikom i usunięcie ich z Ukrainy. Plany utworzenia masowej armii ukraińskiej okazały się niemożliwe do zrealizowania w warunkach wojny 1920 roku. Armia gen. Mychajła Omelianowicza-Pawlenki, podporządkowana Petlurze, w dniu 10 sierpnia 1920 r. liczyła ponad 20 tys. żołnierzy.

We wspólnych walkach żołnierzy polskich i ukraińskich z Armią Czerwoną szczególnie wyróżnił się płk Marko Bezruczko, który w sierpniu 1920 r. dowodził obroną Zamościa i brał udział w

zwycięskiej bitwie z 1. Armią Konną Siemiona Budionnego pod Komarowem.

Rozmowy pokojowe delegacji polskiej i sowieckiej, prowadzone jesienią 1920 r. w Rydze, rodziły obawy władz Ukraińskiej Republiki Ludowej, że Rosja Sowiecka i państwa zachodnie wymuszą na Polsce rezygnację z poparcia dla URL. 12 października 1920 r. Rosyjska Socjalistyczna Federacyjna Republika Rad i Ukraińska Socjalistyczna Republika Rad (USRR) podpisały z Rzeczpospolitą Polską preliminaria określające warunki rozejmu, który miał doprowadzić do zawarcia pokoju. Polska zadeklarowała uznanie niepodległości sowieckiej Ukrainy i sowieckiej Białorusi. Postanowienia wstępne polsko-sowieckiego traktatu pokojowego z października 1920 r. nie zostały przyjęte przez Petlurę. Po wstrzymaniu działań wojennych, Armia URL liczyła ok. 35 tys. żołnierzy, którzy nie złożyli broni. W listopadzie 1920 r. jednostki wierne Petlurze zostały rozbite przez Armię Czerwoną. Część z nich przeszła przez linię wojsk polskich nad Zbruczem i została internowana. Łącznie internowano ok. 19 tys. żołnierzy ukraińskich. Część oficerów pozostała w Polsce i wstąpiła do Wojska Polskiego. Niektórzy z nich wzięli udział w wojnie przeciwko Niemcom i Sowietom we wrześniu 1939 roku, jak np. mjr Pawło Szandruk.

Józef
Piłsudski i
Symon
Petlura,
Winnica,
kwiecień
1920 r.
Źródło:
Adam
Szelągowski
"Wiek XX",
Warszawa
1938,
Wikimedia
Commons
[25.07.2020]





Materiały: Ministerstwo Spraw Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej

Edycja: Ambasada Rzeczypospolitej Polskiej w Wellingtonie

- wellington.amb.sekretariat@msz.gov.pl
- Facebook: Polish Embassy in Wellington @polishembassynz
- Twitter: POL Embassy in NZ @PLinNewZealand



Embassy
of the Republic of Poland
in Wellington